

# Sztandar LUDU

LUBLIN  
NIEDZIELA, 9 PAŹDZIERN, 1949  
ROK V NR 278 (1558)

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

## Dziś wybory w Austrii Wspólny blok komunistów i lewicowych socjalistów

WIEN, (PAP). — Dziś w niedzielę odbywają się w całej Austrii wybory powszechne. W porównaniu z poprzednimi wyborami w roku 1945, liczba wyborców wzrosła o 27 proc., tj. prawie o milion osób.

Zjawisko to tłumaczy się tym, że w okresie po pierwszych wyborach powojennych udzielono prawa głosu tzw. „mniej obciążonym” hitlerowcom oraz nadano obywatelstwo austriackie 200 tysiącom volksdeutscheów i Niemców sudeckich. Na wzrost liczby wyborców wpłynął również powrót do kraju b. jeńców wojennych.

Kampania wyborcza zakończyła się w sobotę o godz. 20-tej.

Kler katolicki zaangażował się do kampanii wyborczej, wzywając do głosowania na partię ludową.

Prawicowi socjaliści sprowokowa-  
li w ostatniej chwili zajęcia przed-

wyborcze. Jak stwierdza KC Komunistycznej Partii Austrii w liście do ministerstwa spraw wewnętrznych, w nocy z 7 na 8 października w mieście St. Poelten grupa prawicowych socjalistów zaatakowała robotników komunistycznych, porwała ich do swego lokalu partyjnego i tam pobiła. Też w nocy bojówki prawicowych socjalistów zaatakowały i zde-molowały mieszkanie komunistycznego burmistrza St. Poelten — Kaefera. Uzbrojeni w rewolwery bojówkarze prawicy socjalistycznej wywołali strzelaninę. Jedynie zimną krwią komunistów zawdzięczać należy, że zajęcia w St. Poelten nie przybrały poważniejszych rozmiarów.

Z drugiej strony przed wyborami wielu socjalistów austriackich za-demostrowało swój negatywny stosunek do postawy prawicowego kierownictwa. Przywódca lewicowych socjalistów Erwin Scharff oświadczył w wywiadzie prasowym, że ostatnio do bloku lewicy zgłosiło akces 500 wyższych i niższych funkcyj nariuszów partii socjalistycznej, w tym 37 burmistrzów i wiceburmistrzów, 68 radnych miejskich, 35 przywódców związków zawodowych, 5 redaktorów prasy socjalistycznej i 62 długoletnich działaczy socjalistycznych.

## Przebudowa ul. Kunickiego w Lublinie



Pracownicy MKS przy przebudowie odcinka ul. Kunickiego w Lublinie, gdzie w przyszłym roku będą kursowały trolleybusy. (Foto Polński)

## SPOŁECZENSTWO FRANCUSKIE DOMAGA SIĘ rządu z udziałem komunistów

PARYŻ (PAP). Francuska opinia publiczna domaga się coraz energiczniej utworzenia rządu demokratycznego z udziałem partii komunistycznej.

PARYŻ (PAP). W czasie konsultacji w sprawie utworzenia nowego rządu Prezydent Republikę Auriol przyjął przedstawicieli francuskiej

partii komunistycznej Thoreza i Duclosa.

Po audiencji u Prezydenta Duclos oświadczył: „Oświadczyliśmy prezydentowi, że nie wystarczy zmiana rządu, lecz że trzeba również zmienić politykę. Zasady tej polityki, która powinna się opierać na masach pracujących są następujące:

1. Wypowiedzenie planu Marshalla i paktu atlantyckiego.
2. Walka o wprowadzenie zakazu broni atomowej i o zawarcie paktu w obronie pokoju.
3. Ścisłe przestrzeganie uchwał poczdamskich.
4. Zaprzestanie wojny z Vietnamem i przestrzeganie postanowień konstytucji we francuskich terytoriach zamorskich.
5. Podniesienie uposażeń i zastosowanie ruchomej skali płac.
6. Odbudowa rolnictwa francuskiego i jego ochrona przed konkurencją amerykańską.
7. Przywrócenie normalnych stosunków handlowych z krajami środkowej i wschodniej Europy.
8. Zakaz przeprowadzenia dewaluacji bez uprzedniej zgody parlamentu.
9. Zatwierdzenie zdobyczy demokratycznych i socjalnych.
10. Obrona wolności konstytucyjnych, jak praw do strajku, wolność słowa, zebrań, stowarzyszeń i manifestacji.
11. Rewizja procesów zdrajców, przeciwko którym zapadły skandalicznie łagodne wyroki. Uwolnienie i rehabilitacja skazanych, byłych członków Ruchu Oporu, strajkujących i bojowników o pokój.

## Największy w Polsce dom towarowy buduje się w Warszawie

WARSZAWA, (PAP). Ponad 200 robotników PPB pracuje przy budowie największego gmachu PDT, który powstaje w Warszawie przy al. Sikorskiego. Obecnie betonuje się czwartą — nadziemną kondygnację budynku. Do końca br. przewiduje się wykonanie następnych czterech kondygnacji.

Budowany gmach Powszechnego Domu Towarowego będzie największym w Polsce domem handlowym. Składać się on będzie z 3 części (głównie budynku handlowego, od strony Al. Sikorskiego, budynku biurowego, stojącego przy ul. Kruczej i dużej parterowej hali od ul. Brackiej). Hala przewidziana jest na dział sportowy.

Najciekawszym niewątpliwie frag-

mentem zabudowań PDT będzie budynek handlowy, składający się z 10 kondygnacji, z których 2 położone będą pod ziemią. Długość frontowej elewacji gmachu wyniesie 70 m, szerokość zaś ok. 35 m. W części podziemnej znajdują pomieszczenia magazynu i ekspedycja towarowa, szatnia dla personelu oraz urządzenia instalacji wentylacyjnej i cieplnej. Na piętrach umieszczone zostaną poszczególne działy branżowe.

## U naszych przyjaciół



Montaż samochodów osobowych „Pobleda” systemem taśmowym w fabryce Im. Mołotowa.

## Ogólno-niemiecki rząd demokratyczny

Proklamowanie w Berlinie Niemieckiej Republiki Demokratycznej jest doniosłym wydarzeniem w stosunkach międzynarodowych. Jest to nowy ważny krok na drodze demokratycznego rozwiązania problemu niemieckiego, na drodze stworzenia zjednoczonego, pokojowego państwa niemieckiego i umożliwienia demokratycznym siłom narodu niemieckiego wnieścia swego wkładu w walkę z angloamerykańskim imperializmem, o utrwalenie pokoju w Europie.

W wyniku antypoczdamskiej polityki prowadzonej przez rządy St. Zjednoczonych, W Brytanii i Francji został w ubiegłym miesiącu utworzony pod dyktando tych trzech mocarstw separtystyczny, marionetkowy „rząd” Niemiec Zachodnich. Wytworzył to nową sytuację, która zmusiła siły demokratyczne w Niemczech do wyciągnięcia odpowiednich wniosków i wzmocnienia walki o jedność Niemiec. Przekształcenie Niemieckiej Rady Ludowej, reprezentującej siły demokratyczne całych Niemiec w prowizoryczny parlament i powołanie ogólnoniemieckiego rządu dowodzi, że siły demokratyczne w Niemczech znalazły właściwą drogę walki o jedność Niemiec i pełną demokratyzację życia narodu niemieckiego.

Wystarczy nawet pobieżnie porównać manifest ogłoszony przez parlament niemiecki z „konstytucją” zachodnio-niemiecką opracowaną w Waszyngtonie aby nie mieć żadnych wątpliwości co do tego, kto rzeczywiście reprezentuje siły postępowe i demokratyczne w Niemczech.

Wyloniony w Berlinie przez przedstawicielstwo ludowe całych Niemiec rząd ogólnoniemiecki stoi zdecydowanie na gruncie układu poczdamskiego, domaga się odrodzenia niemieckiej politycznej i ekonomicznej jedności, jest za demilitaryzacją Niemiec, przeciw podżegaczom wojennym i ich niemieckim pacholkom. Ogólnoniemiecki rząd ludowy wypowiedział się jasno i wyraźnie za uznaniem granicy Odra — Nysa, za przyjaźnią z Polską Ludową, ze Związkiem Radzieckim i wszystkimi krajami demokratycznymi. Ogólnoniemiecki Rząd Ludowy jest wyrazicielem ogólnonarodowych interesów Niemiec, wyrazicielem interesów szerokich mas pracujących, wyrazicielem dążeń niemieckich sił demokratycznych i postępowych.

Z drugiej strony mamy tzw. „rząd” zachodnio-niemiecki, składający się z przedstawicieli niemieckich kół wielko-kapitalistycznych, agentów Waszyngtonu i Watykanu, wskrzesicieli zaborczości niemieckiej, „rząd”, który drży ze strachu przed zakończeniem okupacji, gdyż jedynie obecność wojsk okupacyjnych podtrzyma jego istnienie. „Rząd”, który jawnie i bezustannie podżega do nowej wojny, który systematycznie głosi hasła nacjonalistyczne i odwetowe, pod którego skrzydłami grupują się siły neohitlerowskie „Rząd”, który na rozkaz Amerykanów przekształca Niemcy zachodnie w główną bazę imperializmu amerykańskiego, w narzędzie jego ekspansji.

Naród polski z niepokojem patrzy na to, co się dzieje w strefach zachodnich Niemiec. I dlatego z tym większym zadowoleniem wita on decyzję niemieckiego przedstawicielstwa ludowego wyłonienia rządu prawdziwie demokratycznego, deklarującego całkowite poparcie dla sił walczących o pokój.

W swoim przemówieniu przewodniczący parlamentu niemieckiego, Wilhelm Pieck, podkreślił, że decyzja powołania rządu ogólnoniemieckiego nie jest czymś przypadkowym, że jest ona rezultatem demokratycznych reform przeprowadzonych w strefie radzieckiej. Pieck wyraził wdzięczność Związkowi Radzieckiemu za pomoc, jaką ZSRR udzielił niemieckim siłom demokratycznym, za to, że nie szczędził wysiłków, by wprowadzić w życie postanowienia układu poczdamskiego i konferencji warszawskiej.

Gniew i oburzenie narodu niemieckiego przeciw ustanowieniu „rządu” separtystycznego w Bonn znalazły dobitny wyraz w masowych wiecach i naradach, na których uchwalono rezolucje, żądające powołania do życia prawdziwego rządu ogólnoniemieckiego, wyrażającego interesy mas ludowych. Dzisiaj taki rząd już istnieje, Polska, a z nią wszystkie demokratyczne narody będą z głębokim zainteresowaniem i życzliwością śledzić postępy tego rządu w dziele demokratyzacji Niemiec i jego walce o urzeczywistnienie tych szczytnych zadań, jakie sobie postawił.

Demokratyczny rząd niemiecki powstał jako synonim pokoju i stabilizacji w Europie.

## Chińska Armia Ludowa 110 km. od Kantonu

LONDYN, (PAP). — Agencja Reuters donosi z Hong-Kongu, że chińskie wojsko ludowe pod dowództwem generała Vzen Kenga zdobyło miasto Ku Kong i znajdują się o 110 kilometrów na północ od tymczasowej stolicy rządu komunistycznego — Kantonu.

## Trzy dywizje polskie odznaczone orderem Czerwonego Sztandaru

WARSZAWA, (PAP) Dnia 5 października rb. attache wojskowy przy ambasadzie ZSRR w Warszawie, gen. mjr Masłow dokonał aktu wręczenia orderów Czerwonego Sztandaru, którym rząd radziecki odznaczył w czasie ostatniej wojny, za chwalebny udział u boku Armii Radzieckiej w walce z faszystowskimi Niemcami, dywizje: Warszawską Dywizję Piechoty im. Henryka Dąbrowskiego, Pomorską Dywizję Piechoty im. Jana Kilińskiego i Drezdeńską Dywizję Piechoty im. Barto-

## Mongolska Republika Ludowa uznała rząd Ludowych Chin

MOSKWA, (PAP). Agencja TASS donosi z Ulan-Bator, iż rząd Mongolskiej Republiki Ludowej postanowił zerwać stosunki dyplomatyczne z rządem nacjonalistycznym w Chinach.

Oficjalny komunikat stwierdza, iż rząd kantoński stracił faktycznie wszelką władzę w kraju i nie może reprezentować narodu chińskiego.

Rząd Mongolskiej Republiki Ludowej uznał w dniu 6 października Centralny rząd Republiki Ludowej Chin i postanowił nawiązać z nim stosunki dyplomatyczne. Rząd mongolski przesłał na ręce ministra spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Czu En-Lai depechę, w której składa gratulacje z okazji ogłoszenia Republiki Ludowej Chin, i utworzenia centralnego rządu oraz pozdrawia bohaterów narodu chińskiego.

# Manifest frontu narodowego Niemieckiej Republiki Demokratycznej

BERLIN, (PAP). — Na posiedzeniu Niemieckiej Rady Ludowej przewodniczący prezydent Wilhelm Pieck odczytał tekst manifestu do narodu niemieckiego.

Manifest stwierdza na wstępie, że wezwanie o stworzenie frontu narodowego demokratycznych Niemiec przybiera coraz bardziej charakter szerokiego ruchu ludowego. Katastrofalna sytuacja, w jaką imperialistyczne mocarstwa zachodnie pchnęły naród niemiecki przez to, że pogwałciły one uwarunki poczdamskie, łączy wszystkich Niemców w walce o następujący cel: utworzenie jednolitych, niezawisłych, demokratycznych Niemiec dla szybkiego zawarcia sprawiedliwego traktatu pokojowego z Niemcami oraz dla wycofania wszystkich wojsk okupacyjnych w ciągu krótkiego czasu.

Niemcy — stwierdza manifest — zostały przez imperialistyczne mocarstwa zachodnie — rozczłonkowane. Zagłębie Ruhry i Saary wyrwane z niemieckiego organizmu gospodarczego. Zamiast zawarcia traktatu pokojowego, narzucono Niemcom w strefach zachodnich statut okupacyjny, przedłużający okupację na czas nieograniczony.

Manifest podkreśla następnie zupełną uległość i zależność rządu marionetkowego w Bonn od wysokich komisarzy mocarstw zachodnich. W strefach zachodnich przeprowadza się bezprawne demontaże, obliczone na wyeliminowanie konkurencji niemieckiej przy dewaluacji marki zachodniej i ustalaniu ceny za węgiel — imperialistyczne mocarstwa ujawniły swój brutalny stosunek do narodu niemieckiego. Komisarze zachodni nie dopuszczają do zawarcia umowy handlowej między Niemcami wschodnimi a zachodnimi, kierując się jedynie własnymi interesami, a nie żywymi interesami niemieckiego. Celem rządu separatystycznego w Bonn jest przyłączenie Niemiec zachodnich do paktu atlantyckiego. W związku z tym propaguje się w Niemczech zachodnich w sposób jawny hasła niemieckiego faszyzmu, militarystyki i rewantu. Jaskrawym dowodem tego jest przebieg debat „parlamentu” z Bonn.

W tej sytuacji zachodzi konieczność utworzenia ogólnie - niemieckiego frontu sił patriotycznych. Na terenie Niemiec omawiano w ciągu ostatnich miesięcy wielkie cele frontu narodowego Niemiec demokra-

tycznych. Zgodnie z życzeniami wszystkich warstw społeczeństwa Niemiecka Rada Ludowa uważa za konieczne przedstawić cele frontu narodowego.

## Jedność narodowa

1) Przywrócenie politycznej i gospodarczej jedności Niemiec poprzez likwidację separatystycznego państwa zachodnio - niemieckiego, zniesienie statutu Zagłębia Ruhry i autonomii Zagłębia Saary oraz utworzenie ogólnie - niemieckiego rządu niemieckiej republiki demokratycznej.

## Traktat pokojowy

2) Jak najszybsze zawarcie sprawiedliwego traktatu pokojowego z Niemcami. Wycofanie wszystkich wojsk okupacyjnych z Niemiec w ciągu określonego krótkiego czasu po podpisaniu traktatu pokojowego.

3) Całkowite i bezwarunkowe uznanie uchwał poczdamskich w sprawie demokracji i demilitaryzacji jak również zawartych w tych uchwałach zobowiązań Niemiec wobec innych krajów.

## Suwerenność

4) Przywrócenie całkowitej suwerenności narodu niemieckiego z uznaniem prawa do samodzielnej polityki zagranicznej i samodzielnego handlu zagranicznego. Wolny i niezależny rozwój niemieckiego państwa demokratycznego i narodu niemieckiego po zawarciu traktatu pokojowego.

## Walka przeciwko podlegaczom wojennym i rozbiłaczom

5) Nieprzejednana czynna walka przeciwko podlegaczom do nowej wojny w Niemczech. Zakaz propagandy wojennej w prasie, w radiu i na zebraniach. Bezkompromisowa walka przeciwko wdęganiam Niemiec do agresywnych bloków militarnych, do unii zachodnio - europejskiej i paktu atlantyckiego.

6) Nieprzejednana czynna walka przeciwko zdrajcom narodu niemieckiego, niemieckim agentom imperializmu amerykańskiego i zbrodni

czym współwinowajcom rozbiła Niemiec.

7) Całkowite i nieograniczone poparcie dla obozu, walczącego o równouprawienie i przyjaźń wszystkich narodów świata.

## Berlin — stolicą Niemiec

8) Natychmiastowe przywrócenie jedności i normalizacja życia w stolicy Niemiec — Berlinie.

## Planowa odbudowa

9) Jednolita waluta dla całego Niemiec. Swobodna wymiana handlowa i współpraca gospodarcza. Swobodny ruch ludności i towarów między wszystkimi krajami i strefami Niemiec.

10) Natychmiastowe odstąpienie od polityki podporządkowania gospodarki niemieckiej kapitalistom zagranicznym.

11) Natychmiastowe wstrzymanie demontażu, oraz innych zarządzeń, mających na celu ograniczenie i likwidację niemieckiej gospodarki pokojowej.

12) Zniesienie wszelkich ograniczeń, przy pomocy których mocarstwa zachodnie hamują rozwój niemieckiego handlu zagranicznego, kierując się przy tym pobudkami konkurencyjnymi. Popieranie wymiany handlowej między Niemcami a Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej, które są naturalnymi partnerami handlowymi Niemiec. Nieograniczony rozwój niemieckiego przemysłu pokojowego.

13) Ochrona niemieckiej gospodarki ludowej i własności prywatnej, zgodnie z obowiązującymi ustawami.

14) Podniesienie stopy życiowej ludności przez rozwój produkcji i handlu. Likwidacja bezrobocia.

15) Zwiększenie wydajności rolnictwa, opieka nad gospodarstwami wiejskimi, potrzebującymi pomocy.

16) Dach nad głową i praca we wszystkich strefach dla Niemców repatriowanych.

## Równouprawienie

17) Pełne równouprawienie dla wszystkich obywateli niemieckich bez względu na przynależność klasową, poglądy polityczne i wyznanie.

## Opieka nad kulturą

18) Wolność prasy, radia i filmu.

19) Wydanie skutecznych zarządzeń dla utrzymania i rozwoju niemieckich badań, techniki i nauki, literatury i sztuki. Polepszenie sytuacji w całym Niemczech.

20) Ścisła współpraca kulturalna pomiędzy wszystkimi obszarami Niemiec bez żadnej interwencji i ograniczeń z zewnątrz.

## W KOŃCU MANIFESTU STWIERDZA:

Na podstawie konstytucji, zarządzonej przez 3-cj niemiecki kongres ludowy jednomyślnie powołano do życia w stolicy Niemiec, w Berlinie, Niemiecką Republikę Demokratyczną. Tymczasowy rząd niemiecki, który zostanie utworzony, będzie prowadził walkę o pokój, jedność i suwerenność Niemiec.

## Rząd czechosłowacki przyjął projekt ustaw o uregulowaniu spraw kościelnych

PRAGA (PAP). Na wspólny wniosek ministra sprawiedliwości dr Cepicki i ministra szkolnictwa prof. Nejedly'ego czechosłowacka Rada Ministrów zatwierdziła projekty ustaw o utworzeniu państwowego urzędu spraw kościelnych i o gospodarczym zaopatrzeniu kościoła w Czechosłowacji.

Zadaniem państwowego urzędu spraw kościelnych będzie czuwanie nad rozwojem życia religijnego zgodnie z zasadami konstytucji czechosłowackiej i ustroju ludowo-demokratycznego.

Projekt ustawy o gospodarczym zaopatrzeniu kościoła przewiduje, że państwo pokrywać będzie wydatki personalne duchownych wszystkich wyznań i towarzystw kościelnych, jak również wydatki rzeczowe kościoła i towarzystw kościelnych, związane z wykonywaniem czynności religijnych. Szkoły, instytuty i seminaria duchowne będą utrzymywane z funduszy państwa wchodzących w skład majątku kościelnych i majątek towarzystw kościelnych przechodzi w całości pod kontrolę państwa.

## Stachanowcy ku czci Rewolucji

MOSKWA (AR). W lipcu b. r. tkaczka Kombinatu Rodnikowskiego, Tonkowa, zainicjowała współzawodnictwo o wykonanie rocznego planu produkcyjnego przed 7 listopada. Zobowiązanie swoje wykonała ona przedterminowo.

Inicjatywa przodowniczką podjęta została przez wszystkich włókniarzy obwodu iwanowskiego. Roczne normy produkcyjne wykonało już 114 stachanowców Kombinatu Rodnikowskiego i około 2.000 robotników iwanowskiego kombinatu mełazowego, gdzie dla uczczenia rocznicy Rewolucji w brygadach stachanowskich pracowało ponad 7.000 robotników. Pierwsze miejsce w współzawodnictwie, zorganizowanym w kombinacie, zajęła brygada pomocnika majstra N. Sagajdaka.

We wrześniu brygada ta wyprodukowała ponad plan miesięczny 5.482 metry tkanin.

## Uczestnicy czechosłowackiego ruchu oporu zwracają odznaczenia titowskie

PRAGA (PAP). Komitet Wykonawczy Związku b. Bojowników o Wolność (tzn. uczestników ruchu oporu z czasu wojny) wezwał wszystkich swych członków, by zwrócili wszelkie odznaczenia otrzymane od reżimu Tito.

# Musimy strzec jedności naszej partii

## Referat Matyasa Rakosiego na zebraniu aktywu Węgierskiej Partii Pracujących

BUDAPEST (PAP). — Na ostatnim zebraniu aktywu budapeszteńskiego Węgierskiej Partii Pracujących, Matyas Rakosi wygłosił referat, poświęcony sytuacji politycznej.

Udało nam się — powiedział m. in. Rakosi — zdemaskować niebezpieczną „piątą kolumnę” wroga, który przeniknął do naszych szeregów i przygotowywał się do zniweczenia wszystkich naszych osiągnięć. Równocześnie padł snop światła na strategiczny plan imperialistów, który przewidywał, jako wstęp do nowej wojny, próbę wyrwania krajów demokracji ludowej z frontu pokoju, kierowanego przez Związek Radziecki.

Dzisiaj wiemy, że cały jugosłowiański „socjalizm” zainscenizowany został tylko dla pozorów i był jedynie ustępstwem wobec jugosłowiańskich mas pracujących. Potrzebny on był po to, by titowcy mogli jeszcze skuteczniej maskować plany imperialistów w stosunku do krajów demokracji ludowej i Związku Radzieckiego.

Obecnie — podkreśla mówca — wysnuwając lekcję z działań wroga, powinniśmy znowu uświadomić sobie, że partia nasza, Węgierska Partia Pracujących stanowi kościół naszej demokracji ludowej i budownictwa socjalistycznego. Przekonał się jeszcze raz, że powinniśmy strzec, jak źrenicy oka, jedności naszej partii. Należy podnieść dyscyplinę i poziom teoretyczny członków partii.

Nie wolno w przyszłości tolerować żadnej niedokładności, niechlujstwa ani na odcinku pracy partyjnej, ani w dziedzinie produkcji. Nie wolno dopuścić do tego, by na froncie ideologicznym zaznaczyła się bodaj najmniejsza rysa. Powinniśmy wzmocnić czujność wobec wroga, powinniśmy szczerze przyznać, że w tej dziedzinie, w stosunku do zdradzieckiej bandy Rajka, my, kierownicy partii również popełniliśmy błąd.

Crystallizmy o doświadczeniach partii bolszewickiej, na której

się wzorujemy, o doświadczeniach uzyskanych przez nią w okresie 1936/1938 i nie myśleliśmy, że to może powtórzyć się u nas. Uspiliśmy nasze sukcesy ekonomiczne i polityczne. Byliśmy niejednokrotnie wyrozumiali wobec „niepartyjności” i „błędów” Rajka i jego kompanów. Widzieliśmy tu nie rękę wroga, lecz brak doświadczenia, brak dostatecznej wiedzy.

Podkreślając następnie doniosłe znaczenie rezolucji Biura Informacyjnego, Rakosi oświadczył: Powinniśmy nauczyć się czujności, nauczyć się tego, że czujność jest sprawą nie tylko Biura Politycznego, Komitetu Centralnego, Centralnej Komisji Kontroli i państwowych władz bezpieczeństwa, ale i całej naszej partii. Czujność muszą zachować wszystkie organizacje, wszyscy funkcjonariusze i wszyscy członkowie naszej partii. Ponadto czujnym powinien być cały świat pracy.

Zdemaskowanie bandy szpiegowskiej na Węgrzech — stwierdził dalej Rakosi — przyczyni się do tego, że nici wykrytego na Węgrzech spisku, które prowadzi do innych krajów, pomogą i tam wykryć i unieszkodliwić szpiegów amerykańskich i innych imperialistów oraz zdrajców jugosłowiańskich.

Leżąc bodajże najważniejszy wniosek z likwidacji spisku — powiedział dalej Rakosi — wyciągnąć mogą cieżko doświadczone i obecnie cierpiące masy pracujące Jugosławii. Jako sąsiedzi, dobrze znamy bohaterstwo ludu pracującego Jugosławii. Ten lud pozostał naszym sojusznikiem.

Jugosłowiański robotnik, jugosłowiański komunist, którego klika titowska wprowadza w błąd swymi intrygami, powinien rozjeżdżać się wokół siebie. Zobaczysz, że cała działalność rządu Jugosławii, podobnie jak za czasów regenta Pawła, jest skierowana przeciwko komunistom, przeciwko krajom budującym socjalizm

a w pierwszym rzędzie przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Więzienia są przepelnione komunistami. W Belgradzie i w Zagrzebiu usadawiają się, jako gospodarze, przedstawiciele wielkich amerykańskich firm kapitalistycznych lub „specjaliści” niemiecko - faszyzyscy. Na plecach ludu jugosłowiańskiego siedzą ci, którzy jak szakale i hieny żywią się i nadal żywią krwią i ciałem ludu pracującego.

Nie ulega wątpliwości — powiedział dalej Rakosi — że naród jugosłowiański zżuci jarzmo, które nałożyła na niego klika Tita w interesie imperialistów amerykańskich. Lecz dopóki nie zwycięży sprawa ludu jugosłowiańskiego, powinniśmy liczyć się z tym, że na naszej południowej granicy stoją gotowi do skoku, gotowi na wszystko — bandy żwirników, szpiclów, prowokatorów i zdrajców, których na smyczy trzymają imperialiści amerykańscy, jak swe psy łańcuchowe.

Z sytuacji tej — powiedział Rakosi — wyciągniemy wnioski. Pierwszy wniosek polega na tym, że powinniśmy jeszcze bardziej wzmocnić armię demokratyczną. Bezbronny kraj jest dla amerykańskich imperialistów i ich psów łańcuchowych — prawdziwą przynętą.

Następnie Rakosi przedstawił osiągnięcia węgierskiej demokracji ludowej. Z kolei poruszył mówca zagadnienia międzynarodowe, podkreślając, że front pokoju wzmacnia się z każdym dniem. Utworzona przed kilkoma dniami Chińska Republika Ludowa znajduje się w obozie pokoju i demokracji. Równocześnie nastąpił krach amerykańskiej dyplomacji atomowej i polityki atomowej.

Związek Radziecki, kraje demokracji ludowej — oświadczył w zakończeniu swego przemówienia Rakosi — nieugięte kontynuują budowę gospodarki socjalistycznej i równocześnie dokładają wszelkich sił, by zapewnić sobie i całemu światu — twórczy pokój.

## Prezydent RP Bolesław Bierut:

### Przyjaźń, pomoc i przykład ZSRR to podstawowe źródło naszych zwycięstw

„Wśród wielkich osiągnięć władzy ludowej w Polsce Odrodzonej niewątpliwie największym jest historyczny przełom w stosunkach między narodem polskim, a narodami ZSRR, jest ugruntowanie przyjaźni polsko - radzieckiej“. — Oto pierwsze słowa wypowiedzi Prezydenta RP Bolesława Bieruta, zamieszczonej w numerze tygodnika „Przyjaźń“, poświęconego problemom „Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej“.

„Jest to przyjaźń nie tylko krzepiąca, ale i twórcza — brzmi dalej wypowiedź Prezydenta RP. — Jest to nie tylko przyjaźń, która zabezpiecza postępy, wyzwolenie i twórczy kierunek naszych dążeń i wysiłków, ale jest to również przyjaźń, która wielokrotnie pomnaża nasze siły. —

Istotą, źródłem tej przyjaźni jest wspólna idea wyzwolenia człowieka z upadającej niewoli imperializmu. —

Naród polski szczeni się przyjaźnią z narodami ZSRR nie dlatego, że ZSRR jest państwem potężnym i niepokonanym. Szczeni się tą przyjaźnią, ponieważ zawdzięczamy jej swe wyzwolenie i swą wolność. Szczeni się nią dlatego, że dzięki niej mogliśmy wkroczyć na nową drogę rozwoju historycznego i zabezpieczyć ludowi pracującemu przodującą rolę w budowie nowego ustroju sprawiedliwości społecznej. Szczeni się tą przyjaźnią, ponieważ jest ona dla nas rękojmnią zwycięskiej walki ludów z ciemnymi siłami wsteczności.

Wraz z milionami ludzi pracujących całego świata żyjemy i umacniamy przyjaźń dla ZSRR, ponieważ ZSRR — to ostoja wolności, pokoju, postępu, sprawiedliwości i solidarności ogólnoludzkiej“.

## Zażdamy powtórnie komisji społecznej dla zbadania sprawy zbóż nasiennych

Otrzymałmy od Zarządu Okręgowego Państwowych Gospodarstw Rolnych w Lublinie długie wyjaśnienie w związku z artykułem pt. „Błąd inspektora czy sabotaż“, który ukazał się w naszym piśmie w dniu 24 września br.

W artykule tym poddałmy pewnej analizie niewykonanie planu do stawy zbóż kwalifikowanych na sie wy i domagaliśmy się powołania specjalnej komisji dla zbadania tej sprawy. Wychodziłmy z założenia, które nadal podtrzymujemy, że nie wykonanie planu powoduje duże straty i dlatego trzeba zbadać, kto ponosi za to winę i jakiego rodzaju jest ta wina.

Wyjaśnienie PGR stwierdza jasno: „Istotnie Okręg Lubelski nie wyko-

nał pełnego planu dostaw zbóż siewnych kwalifikowanych“. A więc tu się zgadzamy, z zastrzeżeniem, że użyte w wyjaśnieniu słowo „pełne“ mogłoby sugerować, iż braki są nie znaczne, podczas gdy w rzeczywistości sięgają prawie 50%. Tak samo zgodny jest wniosek, Zarząd PGR pisze: „Zgadza się z autorem artykułu, że całość sprawy powinna być zbadana przez komisję specjalną“.

Jednak pomiędzy tymi dwoma stwierdzeniami zarząd okręgu PGR na dwóch stronach podaje przyczyny, które miały wpłynąć na niewykonanie planu: zła pogoda, brak ma gazynów, brak ludzi, brak pomieszczeń do czyszczenia, zbyt późno wykonany remont młocarni itp.

Nam się wydaje, że o braku magazynów czy pomieszczeń zarząd PGR powinien był doskonale wiedzieć z góry, tak samo można było z góry przygotować terminowy remont maszyn. Oczywiście wymagało to wsi stko dodatkowej pracy, wielkiej inicjatywy, pomysłowości, a przede wszystkim woli do osiągnięcia celu. Niestety tej woli nie było, niestety zbyt wielu ludzi urzędowało wygodnie za biurkami, zadawałając się wysyłaniem takiego czy innego papierka. Oczywiście pogoda jest niezależna od zarządu PGR, ale przecież nawet wybitnie złe warunki atmosferyczne nie mogły spowodować tak wielkich braków. A poza tym nie wolno na siebie brać tak poważnych zobowiązań, jeżeli nie ma realnych szans ich wykonanie. Nawet, gdy plany są opracowane z góry, to obowiązkiem wykonawców jest przekonać projektodawców o nierealności planu — a nie dopiero po przekryciu fakcie doszukiwać się trudności.

Nie wdając się tutaj w dalsze szczegóły zwracamy się po raz drugi, po parci przez zarząd okręgowy PGR, do Wojewódzkiej Rady Narodowej o wyłonienie komisji społecznej celem zbadania istotnych powodów niewykonania planu i ukarania winowajców, których my uważamy za sabotażystów. Sprawa jest zbyt ważna, aby przejść nad nią do porządku dziennego.

## Czytelnicy mają głos

### Neleży umożliwić wyjazd do sanatorium

Od czytelnika naszego Aleksandra Lonta z Łukówka Górnego otrzymałmy poniższy list:



„Jak wiadomo rząd Polski Ludowej troszczy się o zdrowie ludzi pracy i dla tego umożliwił chłopom korzystanie z uzdrowisk.

Od 4 lat jestem chory na gruźlicę płuc. Jestem sierotą i gospodarka nasza została zniszczona, tak, że nie mam dalszych możliwości na leczenie. W grudniu ub. r. złożyłem podanie do Pow. Zarządu Zw. Samopomocy Chłopskiej w Chelmie, lecz dotychczas odpowiedzi nie otrzymałem.

Chyba dosyć zginęło ludzi w czasie ostatniej wojny, ażeby teraz pozwolić na marowanie życia ludzkiego“.

Wierzmy, że ZSCh w Chelmie zainteresuje się naprawdę poważnie powyższą sprawą: umożliwi ob. Lontowi wyjazd do sanatorium. A nieudzielenie odpowiedzi przez 10 miesięcy, to już skandal.

# O dalsze usprawnienie pracy Podstawowych Organizacji Partyjnych

Podstawowe organizacje partyjne na zakładach pracy nie ustają w wysiłkach zmierzających do stałego usprawnienia swojej działalności stałego podnoszenia aktywności i pogłębienia ideologicznej świadomości członków.

Podstawowa organizacja partyjna na zakładach pracy jest bowiem kierownikiem życia zakładu, mobilizuje całą załogę do wykonania zadań, jakie stawia partia i Rząd. Dlatego też jej praca i aktywność jest istotnym czynnikiem osiągnięć produkcyjnych danego zakładu. Niestety nie wszystkie podstawowe organizacje partyjne pracują tak, jak powinny. Dlatego osłabienia organizacji żywotnych, dobrze spełniających swe zadania i ich wysiłki, zmierzające do dalszego ożywienia pracy, winny być wzorem dla tych organizacji, które pracują słabiej.

Celem dalszej aktywizacji podstawowych organizacji partyjnych Komitety Miejskie na Śląsku zorganizowały na swoich terenach jednodniowe narady aktywów w formie seminariów. Tematem seminariów były zagadnienia ideologiczne i organizacyjne. Omówione zostały m. in. najlepsze sposoby realizacji uchwał Biura Organizacyjnego KC odnośnie struktury organizacyjnej na zakładach pracy, omówiono statut partii, styl pracy podstawowej organizacji partyjnej i oddziałowej oraz pracy i roli grup partyjnych na zakładach pracy. Nad zreferowanymi tezami rozwinęła się szeroka dyskusja.

Na podstawie analizy przebiegu seminariów można ująć ich wyniki i dać próbę odpowiedzi na pytanie, co dały tego rodzaju jednodniowe seminaria?

### 1.

Sekretarze i aktywiści partyjni pogłębili umiejętność kierowania i organizowania pracy podstawowej organizacji, mobilizowania poprzez organizacje oddziałowe i grupy produkcyjne całej załogi do wykonania zadań m. in. do walki o podniesienie wydajności,

## Wyjaśnienie ORZZ w sprawie legitymacji

Wydział Organizacyjny Centralnej Rady Związków Zawodowych zwrócił uwagę na częste niedocenywanie przez związkowców ważności dokumentu osobistego jakim jest legitymacja związkowa. Stwierdzono, że szereg artykułów tzw. deficytowych, rozprowadzanych przez sieć placówek handlu spółdzielczego i państwowego dla członków związków zawodowych, wykupują różni spekulanci, którzy wypożyczają od członków związków zawodowych legitymacje związkowe uprawniające do nabycia tych towarów. Stwierdzono również, że pracownicy posiadają po kilka legitymacji wydanych im przez różne związki.

W związku z powyższym CRZZ przypomina o obowiązku przestrzegania zasady, że pracownik może być członkiem tylko jednego związku zrzeszającego pracowników tej branży, w której praca najemna związkowca jest podstawą jego egzystencji i pokrywa się z największą ilością godzin-dniówek poświęconych tej pracy. Posiadanie dwóch lub więcej legitymacji, jest niedopuszczalne. Winni będą pociągnięci do odpowiedzialności organizacyjnej. Wypadki świadomego korzystania z więcej niż jednej legitymacji będą kierowane na drogę postępo-

rozszerzenie współzawodnictwa, wzmocnienie dyscypliny pracy.

Pogłębili również swoją świadomość ideologiczną w zrozumieniu roli partii jako czołowego oddziału klasy robotniczej.

### 2.

W toku szeroko przeprowadzonej dyskusji nastąpiła wymiana dobrych doświadczeń niektórych zakładów pracy. Śląskie Zakłady Komunikacyjne na przykład organizują agitatorów wśród grupy towarzyszy konduktorów, którzy na swoich trasach przeprowadzają indywidualną agitację. Podstawowa organizacja partyjna Chorzowskiej Wytwórni Konstrukcji Stałej przeprowadziła reorganizację straży przemysłowej, co przyczyniło się do zmniejszenia awarii. Dzięki zwiększeniu sumiennosci i uwagi w pracy jedna z grup w kopalni „Milowice“ spostrzegła na czas i usunęła zamulone rury, których pozostawienie na miejscu, zahamowałoby wydajność.

Jednocześnie dyskusja dopomogła ujawnić braki w pracy niektórych organizacji podstawowych, które teraz zostaną zlikwidowane. Niektóre podstawowe organizacje partyjne nie potrafią na przykład jeszcze skutecznie walczyć z „łazikowstwem“, opuszczaniem pracy bez usprawiedliwienia itp., nie ogarniają całości pracy załogi, wykazują często małą troskę o robotnika.

### 3.

Wyjaśnione zostały liczne problemy i sprawy, które nie wszędzie były należycie rozumiane i oceniane. Szczególną uwagę poświęcono sprawie grup produkcyjnych, co do której nie było całkowitej jasności. Np. w fabrykach Montana i Moja w Katowicach grupy w ogóle nie pracowały, gdyż nie znały swoich zadań. Pasywność zaś grup w niektórych kopalniach Dąbrowy Górniczej groziła wprowadzeniem ich działalności do roli dawnych mechanicznie tworzonych „dziesiątek“.

Jak z tego widać nie wszystkie organizacje partyjne rozpracowa-

ły na swoich terenach sprawę grup partyjnych. Dlatego też seminaria wyjaśniły m. in., że grupy partyjne łączą w ramach całej organizacji towarzyszy związanych procesem produkcji, pracujących czy to w jednej zmianie, czy w jednej sali lub brygadzie. Liczebność grupy uzależniona jest od zadań produkcyjnych, które ich łączy. Grupa, na czele której stoi organizator, zwołuje krótkie i rzeczowe narady poświęcone wykonaniu bieżących zadań produkcyjnych, sprawom współzawodnictwa, dyscypliny pracy, niecierpiącym zwłoki sprawom politycznym i organizacyjnym itp. Jednocześnie organizator przejmuje funkcje dotychczasowych dziesiątników, zajmując się zbieraniem składek, prenumeraty prasy partyjnej itp. Wnioski wniesione na zebraniu grupy przekazywane są do uchwalenia na zebraniu oddziałowe względnie ogólne podstawowej organizacji partyjnej.

Wyjaśnienie roli grup partyjnych — produkcyjnych na seminariach pozwoli aktywistom na prawidłowe wykonanie zadań w ramach podstawowej organizacji partyjnej.

Reasumując doświadczenie Komitetów Miejskich woj. śląskiego należy stwierdzić, że seminaria zdały swój egzamin. Przygotowały bowiem aktyw śląski do zadan ożywienia pracy podstawowych organizacji partyjnych w zakładach pracy, co da większą gwarancję wykonania zadań stawianych całej partii. B. T.

## Budujemy żywy pomnik Chopina

W związku z Rokiem Chopinowskim został zorganizowany w ramach Towarzystwa Burs i Stypendiów Fundusz Stypendialny im. Fryderyka Chopina, którego celem jest umożliwienie studiów muzycznych najzdolniejszej, a niezamożnej młodzieży robotniczej, chłopskiej i inteligencji pracującej.

W dniach od 10 do 18 października b. r. obchodzony jest na terenie całej Polski „Tydzień Funduszu im. Chopina“ pod protektoratem Marszałka Sejmu W. Kowalskiego, Min. Kultury i Sztuki S. Dybowskiego, Min. Oświaty dr S. Skrzewskiego, Przew. Centr. Rady Zw. Zaw. — A. Zawadzkiego i Przew. Zarz. Gł. ZSCh S. Ignara.

Na terenie wszystkich województw i powiatów powstały już Komitety Tygodnia Funduszu im. Fr. Chopina, które w celu zgromadzenia niezbędnych funduszy przeprowadzają kwesty uliczne, organizują imprezy świetlicowe, koła TBS — Funduszu im. Chopina, koncerty chopinowskie oraz rozprowadzają cegiełki, żetony, listy ofiar itp.

Organizacja „Tygodnia“ na terenie Lubelszczyzny prowadzona jest przez poszczególne Oddziały TBS przy współudziale terenowych ogniw Związków Zawodowych, Zw. Samopomocy Chłopskiej, Zw. Młodzieży Polskiej i placówek artystyczno-muzycznych.

Apelujemy do szerokiego resz światła pracy, do członków wszystkich Zw. Zaw., Zw. Samopomocy Chłopskiej, młodzieży ZMP, instytucji, stowarzyszeń artystycznych i naukowych o włączenie się do akcji przez zapisywanie się na członków Towarzystwa Burs i Stypendiów, deklarowanie wpłat i udziałów fundatorskich dla stworzenia stałych i mocnych podstaw Funduszu Stypendialnego im. Fr. Chopina.

Fundusz Stypendialny im. Fr. Chopina stanie się żywym pomnikiem, zbudowanym przez społeczeństwo polskie geniuszowi muzyki!

# SPORT — SPORT — SPORT — SPORT

## Marsze szlakami zwycięstw

W całym kraju trwają przygotowania do Marszów Jesiennych Szlakami Zwycięstw, marsze wchodzi w program masowych imprez sportowych i stają się wielką manifestacją przyjaźni polsko - radzieckiej.

W 6-tą rocznicę bitwy pod Lenino, która zapoczątkowała zwycięski marsz Wojska Polskiego przy boku potężnej Armii Radzieckiej, sportowcy polscy maszerować będą szlakami zwycięskiego pochodu. Marsze odbywać się będą na szlakach i w miejscach upamiętniających bohaterstwo żołnierza radzieckiego i polskiego w walkach z najeźdźcą hitlerowskim.

Marsze jesienne odbędą się w Miesiącu Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej — przyjaźni, która jest gwarancją naszej niezawisłości i rozwoju gospodarczego, jest gwarancją pokoju. Marsze Szlakami Zwycięstw staną się przez swą masowość potężną manifestacją sportowców w walce o pokój.

Start i zakończenie marszu poprzedzą uroczystości, na które złożą się krótkie przemówienia oraz część artystyczna.

Impreza ta posiada również obrzytnie znaczenie sportowe, odgrywając pierwszorzędną rolę w umasowieniu wychowania fizycznego. Wiąże ona bowiem szerokie rzesze młodzieży zorganizowanej i niezorganizowanej w szlachetnym wysiłku sportowym, wzbudza-

## Dzisiejsze imprezy sportowe w Lublinie

W sali kina „Apollo“ o godzinie 9,30 — dwa spotkania pięciarskie o mistrzostwo B i A klasy między zespołami Lublinianki i Związkowca.

Na boisku sportowym przy Al. Gen. Świerczewskiego o godz. 10-tej spotkanie siatkówki drużyn Komendy Wojewódzkiej i Komendy Miasta MO.

O godz. 11-tej na boisku przy ul. Okopowej — mecz piłkarski o mistrzostwo B klasy „Sygnał“ — „Ogniu Start“ (Krasnystaw).

O godz. 11-tej dokończenie meczu tenisowego „Lublinianka“ — „Ogniu“.

O godz. 13-tej na tym samym boisku — mecz piłkarski o mistrzostwo B klasy między „Lublinianką I B“ i „Orłętami“ (Dęblin).

O godz. 14-tej na boisku „Lublinianki“ — defilada zawodników oraz rozdanie nagród i znaczków klubowych zawodnikom i działaczom sportowym.

O godz. 15-tej na tym samym boisku mecz piłkarski o mistrzostwo II klasy państwowej między Lublinianką i Bzurą (Chodaków).

jąc zainteresowanie kulturą fizyczną. Marsze są również jedną z prób do Odznaki Sprawności Fizycznej, która popularyzuje i przyciąga młodzież do sportu.

W Marszach Jesiennych wezmą udział zarówno mężczyźni, jak i kobiety oraz młodzież od 11 roku życia, przy czym wprowadzony jest podział dystansów w zależności od wieku.

Marsze Szlakami Zwycięstw organizowane będą w ciągu miesiąca października. Centralnym dniem będzie 16 października.

## UWAGA PIŁKARZE K. S. „ZWIĄZKOWIEC“

W dniu dzisiejszym wyjeżdżają na mecze mistrzowskie do Chelma drużyny A i B w następującym składzie: drużyna A: Dura; Gnypp, Wrotniak; Drozakiewicz, Jurak, Kurtz; Popławski, Wichary, Zalewski, Augustowski, Wójcik I. Drużyna B: Uchański, Brewiński, Nowosad; Zawadzki, Cuzytek, Zwoliński; Mrówczyński, Cholesta, Szorc, Żołnierowicz, Wójcik II. Daczko, Matysiak.

Wyjazd nastąpi o godz. 9-ej rano sprzed ORZZ — Krak. Przedm. 29.

## »Dynamo« prowadzi w mistrzostwach ZSRR

W Leningradzie odbył się niezwykle emocjonujący mecz piłkarski między liderem tegorocznych rozgrywek o mistrzostwo ZSRR — moskiewskim „Dynamo“, a znajdującym się na 4-tym miejscu w tabeli miejscowym „Zenitem“. Spotkanie przyniosło zdecydowane zwycięstwo drużynie moskiewskiej 6:1 (3:1).

Po tym zwycięstwie „Dynamo“ posiada już 53 pkt. i st. br. 96:30, mając tym samym zapewniony tytuł mistrza ZSRR na ten rok, nawet

w wypadku porażki w obu pozostałych do rozegrania meczach. Znajdujący się na drugim miejscu zespół CDKA ma 49 pkt., lecz o jedną grę więcej od „Dynamo“.

\* W dniu 28 bm. rozegrany zostanie w Koszycach doroczny, XIX kolejki, bieg maratoński, w konkurencji międzynarodowej, t. zw. Maraton Wolności. Do tej pory do biegu zgłosił się reprezentancj 7 krajów.

## OGŁOSZENIA

do „SZTANDARU LUDU“

i wszystkich wydawnictw R. S. W. „Prasa“

przyjmuje

BIURO OGŁOSZEN R. S. W. „Prasa“

Lublin, 3 Maja 14 i kiosk Krakowskie Przedm. 62,

oraz wszystkie Rozdzielnie Kolportażu:

Biała Podlaska

Hrubieszów

Krasnystaw

Lubartów

Tomaszów

Włodawa

Biłgoraj

Chelm

Kraśnik

Łuków

Puławy

Radzyń

Zamość

## UWAGA!

Przybył z Krakowa i zatrzyma się kilka dni w Lublinie

CYRK FRANCESCO

który po powrocie z zagranicy cieszy się powszechnie wielkim powodzeniem

Blizsze szczegóły podane są w afiszach.

Spółdzielnia Budownictwa Wiejskiego

„SAMOPOMOC CHŁOPSKA“

Oddział w Lublinie, ul. Szopena Nr 12.

zatrudni natychmiast:

300 murarzy do prac w terenie,  
200 robotników niewykwalifikowanych do prac w terenie,  
2 inżynierów budowlanych (do prac w terenie),  
6 techników budowlanych „ „ „  
2 kasjerów,  
1 inspektorów finansowych (do prac w Lublinie),  
4 księgowych „ „ „  
2 księgowych bilansistów „ „ „  
1 kierownika działu finansowego do prac w Lublinie. 2417

## POD ZNAKIEM

MIESIĄCA POGŁĘBIENIA PRZYJAŹNI  
POLSKO-RADZIECKIEJ

ukazał się Nr 40 tyg. „KOBIETA“

W numerze tym znajdziecie „Spotkanie z Puszkinem“ — pióra Szelburg-Zarembiny, „Z życia w Związku Radzieckim“ oraz wiele innych interesujących artykułów. 2416

## CENNIK OGŁOSZEN

Wielkość ogłoszenia	Za tekstem	W tekście	Nekrologi za tekstem	Drobne ogłoszenia
od 1 do 100 mm	120 zł	250 zł	90 zł	30 zł
od 101 do 200 mm	150 zł	320 zł	120 zł	za słowo
od 201 do 300 mm	180 zł	380 zł	150 zł	
powyżej 300 mm	240 zł	500 zł	210 zł	

Za jednostkę obliczeniową dla ogłoszeń wymiarowych przyjęto 1 mm przez szerokość (tamu) (szpalty) w tekście jest 5 tamów po 54 mm. ■ za tekstem — 7 tamów po 38 mm. Tabelaryczne, bilanse i kombinowane o 100% drożej. W niedziele i święta 60% drożej. W numerach specjalnych i okolicznościowych 100% drożej. Rabatu nie udziela się. Ogłoszenia drukuje się w miarę wolnego miejsca i za terminowy druk ogłoszeń nie bierze się odpowiedzialności

Jeszcze w tym roku wyjdą z druku pierwsze trzy tomy wydawnictwa

## „Wielka Encyklopedia Radziecka“

(BOLSZAJA SOWIETSKAJA ENCIKLOPEDIA)

wydanie II.

Wydawnictwo ukaże się w 50 tomach w okresie lat 1949 — 1954, w cenie około 1.000 — zł. za poszczególny tom.

Przewidziane jest ukazywanie się 10 tomów rocznie. — Kto pragnie zapewnić sobie ciągłość wydawnictwa — powinien zgłosić zaraz subskrypcję i wpłacić 1.000.— zł. na konto PKO I-8270, „Klub Międzynarodowej Prasy i Książki“ Warszawa, ul. Bagatela Nr 14.

Subskrybent przy odbiorze tomu będzie płacić bieżącą cenę, przedpłatę zaś zlikwiduje przy ostatnim tomie.

Zgłoszenia przyjmuje tylko Klub Międzynarodowej Prasy i Książki, Warszawa, ul. Bagatela Nr. 14.

Ze względu na ograniczoną ilość egzemplarzy, zgłoszenia honorujemy w kolejności ich otrzymywania.

Subskrybenci mają pierwszeństwo w nabywaniu wydawnictwa. 2421



19)

Zjadł z nimi obiad. Język mu się rozwiązał. Opowiedział nawet kilka anegdotek z wojskowego życia dla Aino, ale nie bardzo mu się to udało. Nie umiał opowiadać wesołych anegdotek. Ale Aino się śmiała. Podobało mu się to. „Nie trudno ją rozśmieszyć — pomyślał — więc trudno zmusić do płaczu“.

Znowu krzątała się Aino półskakując odsoniętymi lokciami i opuszczała oczy śpiewała zadumana:

Kiedy cię ujrę, moja niebogo,  
Jakaż do ciebie pójdę ja drogą!  
Wielkie jezioro dawno nas dzieli,  
Jakaż je przebrnąć, kto się ośmieli?  
Gdyby choć deski, gdyby choć pila,  
Dawno by łódka gotowa była,  
Kto swoją miłą zobaczył chce —  
Jak zrobić łódkę niechajże wie.

— Jutro wyjeżdżam, odprowadzisz mnie? — zapytała urwawszy pieśń, która tak mu się podobała.

— Jutro — spochmurniał. — Dlaczego tak prędko?

— Tak... Żle mi jest w domu. Ze starym wciąż się kłócimy — poskarżyła się.

— No, a jeśli za dwa dni?

— Dlaczego? — zapytała naiwnie, spojrzawszy mu prosto w oczy. — Co się właściwie zmieni?

— Nie wiem, może się zmieni. Teraz jest mróz, a nazajutrz — już odwilż — odpowiedział wymijająco.

Nie tak łatwo było skłonić Paula do zwierzeń.

Na noc poszedł do Maasalu.

Mężczyźni zbrali się w izbie Maasalu. Gospodarz zdjął buty i wyciągnawszy pod stołem nogi w grubych wełnianych skarpetkach palił fajkę. Taaksalu krajał tytoń maszynką, którą sam znajdował. Był tu również Semidor; usiadłszy w pobliżu ciepłego pieca drapał chudego czarnego kota za uchem.

Paul opowiedział pokrótce o rozmowie z Jansonem i Muuli.

— Janson chce przejść przez rzekę i spodni nie zamoczyć — zauważył pogardliwie Maasalu. — Chodzi mu tylko o to, żeby plan wykonać. Co go to obchodzi, że ty jesteś biedny i nowouwłaszczony. Widzisz, on z Koorrem trzyma. Koor mu dostawy gwarantuje. I towarzystwo trzeba założyć — skądś Kända wyrwał. Ale zobaczmy jeszcze, co to za Känd<sup>4)</sup> i dokąd jego korzenie sięgają.

— Janson to chwytak — wmieszał się do rozmowy Semidor — zapędziłem go w kozi róg... Mamy teraz w szople super.

Maasalu zeromiał go wzrokiem, a Taaksalu wyszczerzył zęby w uśmiechu.

— Ziemi Kurvesta zębami się trzymaj — zwrócił się Maasalu do Paula — dom wybudujesz, a na razie w tej chałupie zamieszkaż. Mieszkał w niej przecież pops Kurg. Czy tak fermę podziela czy owak, a pięć-sześć

4) Känd — pieć

hektarów ornego gruntu dostaniesz. Ziemia — to zboże! Jeden dobry uradzaj i postawisz nowy dom.

— Ja ci w studni wodę znajdę — studnia wyschła, znam ją — mamrotał Semidor.

Na tym stanęło.

Paul Runge długo nie mógł zasnąć. Słuchał chrapania Kaarela, śpiącego głębokim snem zdrowego człowieka, który się przez cały dzień napracował. Od czasu do czasu trzeszczało coś w ścianach starego domu, jakby jakiś starzec, postępując prostował kości. Kocie oczy, zielone i błyszczące jak gwiazdy w zimie zapłonęły w ciemnościach i przesunęły się mimo niego.

Leżąc z otwartymi oczyma Paul próbował sobie wyobrazić, jakie będzie jego życie w najbliższej przyszłości — za miesiąc-dwa, za rok. Było to równie trudno, jak trudno było dostrzec kota w tym ciemnym pokoju. Paul szedł przedeń nieutorowana droga i życie swoje jak odbył doniero rozpoczynał. On Paul Runge — właściciel fermy, krów i koni! Trudno to sobie wyobrazić. Przecież nie był jeszcze nigdy gospodarzem.

## ROZDZIAŁ PIĄTY

Wybił stary zegar śnieżny z miedzią wahałdłem na kształt wagi i obudził Mihkela Kooru, gospodarza fermy Karu. Bicie zegara rozległo się głucho i jakby utonęło w grubej, watowanej kołdrze, pod którą leżał Mihkel z żoną Martą. W dużym pokoju z niewysokim pułapem całe mnóstwo sprzętów i wełnianych kilimków własnej roboty na podłodze i ścianach tłumilo dźwięki. Sprzęty były różne: obok dębowej trójdzielnej szafy na odzież stała inna — z brzoźowego drzewa, z brzydkimi rzeźbionymi kolumnkami i ozdobami — pochodziła ona z tych samych czasów co zegar, należący niegdyś do dziadka Mihkela — miynarza Ottona

## Na właściwe tory trzeba skierować działalność G. S. w Grabowcu

Gminna Spółdzielnia Samopomoc Chłopska w Grabowcu pow. hrubieszowski przechodziła i przechodzi ciężkie koleje. Przed dwa lata mimo zmiany prezesa sytuacja pogarszała się z dnia na dzień. Na hodowlę ryb poniesiono poważne straty, gdyż mimo początkowej oceny stanu rybnego na pół miliona złotych, uzyskano z niewiadomych przyczyn tylko połowę tej sumy, a przy rozprawianiu węgla zabrakło półtora wagonu. W tym samym czasie za ciągnięto około 100 tys. zł. długów, a u kierownika handlowego wykryto braki sięgające 160 tys. zł.

Rada Nadzorcza, dążąc do uzdrowienia stosunków, powołała na stanowisko prezesa spółdzielni ob. Nowickiego, który w pierwszym rzędzie odstąpił swoje mieszkanie na biura spółdzielni, usprawnił działalność sklepów spółdzielczych, zaopatrując je w najpotrzebniejsze towary. Swą czynną postawą zdobył sobie ob. Nowicki zaufanie spółdzielców i ludności. Pomagał mu w pracy skarbnik ob. Franciszek Otrócki, który z powodu braku odpowiedniego wykształcenia nie mógł podjąć swym obowiązkiem. Zdawał sobie z tego sprawę i złożył swego czasu

podanie o zwolnienie, które Rada Nadzorcza odrzuciła.

Tymczasem w spółdzielni zaszły nowe zmiany. Prezesa i skarbnika usunięto, a na ich miejsce wyznaczono nowych członków zarządu. W sklepach spółdzielni od czuwa się brak artykułów pierwszej potrzeby oraz brak gotówki na zakup trzody chlewnej i zboża. Zdarza się, że gospodarze muszą czekać na pieniądze kilka tygodni. Jest to dla nich bardzo nie wygodne w okresie, kiedy należy spłacać podatek gruntowy. Ludność traci zaufanie do spółdzielczości i powtarza coraz częściej krążące plotki na temat spółdzielni.

Sprawą tej spółdzielni winny bezzwłocznie zająć się władze powiatowe ZS'ch i skierować działalność G. S. w Grabowcu na właściwe tory.

## W Międzyrzeczu jest warsztat T. O. R. ale brak w nim ludzi

(w) — Warsztat TOR w Międzyrzeczu Podlaskim został założony przed rokiem, zgodnie z postanowieniem władz centralnych TOR w Łodzi. Obok miasteczka na t. zw.

Plaskach wydzierżawiono od Miejskiej Rady Narodowej budynek folwarczny, sprowadzono trochę używanych narzędzi i maszyn, a nawet rozpoczęto remont traktorów. Warunki pracy były ciężkie, gdyż nie pomyślano o inwestycjach. Bywało i tak, że monterzy gubili klucze w piasku.

Warsztat wyruszył na wiośnię na teren powiatu hrubieszowskiego, a chłopcy z okolic Międzyrzecza nie korzystali z jego usług.

Dnia 5 października b. r. Centrala TOR nadesłała dla warsztatu w Międzyrzeczu kilka maszyn, między innymi piłę do metalu, strugarę, wiertarkę, nożyce dźwigowe itp. Dla ich przyjęcia musiano delegować inspektora rejonowego ob. Kowalczyka z Lublina, gdyż w warsztacie w Międzyrzeczu nie było nikogo, kto mógłby to uczynić. Czy może istnieć warsztat bez kierownika?

## Spółdzielnia Ogrodnicza skąpi wina

(dw) Prowadzimy od dawna walkę z alkoholizmem i w związku z nią propagujemy używanie wina zamiast wódki. Dlatego dziwnym wydaje nam się fakt, że Zamojska Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska nie zaopatruje swej filii w Biłgoraju w wina. Artykuł ten można nabyć jedynie w prywatnych sklepach, oczywiście po cenach wyższych niż w spółdzielniach.

Jak z tego widać, wina nie brak, tylko dobrych chęci u kierownictwa wymienionej spółdzielni.

## Dzieciniec w parku magnackim i traktor na chłopskich ugorach

(ms) — Pięknie słoneczne popołudnie wywabiło nas w teren. Kilkaście kilometrów jazdy rowerem i znaleźliśmy się w Łabuniach, dawnej siedzibie hrabiów Szeptewskich. Na wzgórzu czernią się ruiny wspaniałego niegdyś klasztoru, otoczone pięknym parkiem, niestety poważnie zaniedbanym i pozbawionym prawdopodobnie jakiegokolwiek opieki.

Zupełnie inne wrażenie sprawia tona cy w zieleni pałac — dziś dzieciniec. W rozległym ogrodzie słychać gwar dziecięcy. Tutaj spędzają czas najmłodsze pociechy z dziećmi. A że wiedzie im się niezłe, świadczą o tym zdrowe, utmiechnięte twarze dzieciaków.

Obok ogrodu leży rozległy kawał gruntu — resztówka. Ciężko terkozując posuwa się pracowity „Zetor”, ciągnąc z trudem dwuskibowicę.

— Orka idzie ciężko — mówi traktorzysta ob. Jan Wolski. — Ziemia tłusta, zeschła się na kamień, choć zębami gryź, a deszczu nie ma.

Nie zraża się tym jednak zbyt, o czym świadczy poważna liczba gospodarstw chłopskich, obsługiwanych w jesiennej akcji siewnej.

Przejeżdżając przez Łabunie widzi się sporo odpadków żelaznych. Akcja zbiórki ma pełne szanse powodzenia. Organizacje młodzieżowe ZMP i SP mają tu pole do popisu i powinny się tą sprawą bezzwłocznie zainteresować, gdyż przyniesie im ona oszczędności i zarobek.

Wzorem schludności i porządku dla innych w Łabuniach jest szkoła podstawowa, której gmach i dziedziniec świe-

cą czystością. Działwa również dba o higienę osobistą dzięki konkursom czystości i zdrowia.

— Nauczmy się nie tylko sami, ale pokażemy i rodzicom i sąsiadom jak dbać o czystość i zdrowie — mówią z dumą.

## Lubelszczyzna zwalcza analfabetyzm

Według spisów sporządzonych w czasie rejestracji, w województwie lubelskim znajduje się 71.090 analfabetów. Dotychczas zorganizowano dla nich 1.086 kursów, obejmujących 25.081 słuchaczy. Celem przyspieszenia likwidacji analfabetyzmu, przystąpiono do współzawodnictwa z województwem warszawskim, w którym Lubelszczyzna zwyciężyła

i przez wykonanie 145 proc. planu w organizowaniu kursów, znalazła się na pierwszym miejscu w kraju. Jeśli weźmiemy pod uwagę liczbę uczestników kursów, nasze województwo osiągnęło 333 proc. planu i znalazło się pod tym względem na drugim miejscu w skali ogólnokrajowej (rz)

## Dlaczego Dyrekcja Lasów Państwowych nie oszczędza czasu chłopów?

U wejścia na teren Państwowego Tartaku i Stalarni Mechanicznej w Białej sposterzegamy obok spiętrzonych stosów budulca dwa zardzewiałe koła rozprawowe. Pochodzą one — jak objaśniają robotnicy — ze zniszczonej kotłowni. Okupant ustępując nie chciał oddać w całości potężnego zakładu i zdewastował urządzenia.

Chociaż budynek zwałił się i wielu twierdziło, że nie się już nie da zrobić, robotnicy stanęli samorzutnie do odbudowy i po wymontowaniu zapasowej, przez kilka lat nieużywanej lokomoty, praca idzie całą parą.

Tartak jest nastawiony głównie na produkcję dla odbudowy wsi i wyrabia najwięcej ram okiennych i drzwiowych. W ostatnim okresie, tj. od czerwca br., wysłano 600 ram do drzwi, 800 do okien, 250 krzesel i 50 stołów do przed-

szkoli, nie wliczając szkolnych ławek, w które zaopatrzono gminy Swory, Janów i Wisznice.

Kierownik tartaku skarży się na brak ciągłości w planowaniu, gdyż na wykonanie zamówienia potrzeba stosunkowo krótkiego czasu i później czeka się na następne i gdyby nie poważne zamieszanie na meble biurowe i szkolne ze strony instytucji państwowych, zakład musiałby stać bezczynny.

— Warto byłoby wspomnieć o tym — ciągnie ob. Nowak — że nasz tartak jest jedynym w powiecie białskim. W roku zeszłym wydawaliśmy przetarg na drzewo budulcowe chłopom z okolicnych wsi. W tym roku nie wiadomo dla czego Dyrekcja Lasów Państwowych kieruje wszystkich do tartaku w Międzyrzeczu i naraża chłopów na trudności dowozowe. Zdarza się niestety często,

## 50 osób kształci Uniwersytet Z. Z. w Zamościu

(fp) — Uniwersytet Powszechny RZZ w Zamościu został otwarty dnia 22 września br. Od pierwszego dnia rozpoczęły się wykłady pod kierownictwem prof. Czesława Zielińskiego. Prowadzą je najlepsze siły profesorskie z miasta.

Uczniowie Uniwersytetu Powszechnego, to członkowie Związków Zawodowych, pragnący zdobyć wykształcenie. Wykłady rozpoczynają się po południu, a kończą późnym wieczorem. Uczęszczający na nie wykazują zdolności i ochotę do pracy naukowej i ideologicznej w partiach politycznych i związkach zawodowych.

Centralna Rada Zw. Zawodowych w Warszawie przyznała 30 tys. zł. na dalszą rozbudowę uniwersytetu i zakup pomocy naukowych. Uczestnicy kursów korzystają ze świetlicy, istniejącej przy Pow. Radzie Zw. Zawodowych, gdzie uczą się, czytają czasopisma naukowe i związkowe. Pow. Rada Zw. Zaw. oddała do dy-

spozycji uniwersytetu biblioteczkę związkową, liczącą około 200 tomów z literatury polskiej, zagranicznej oraz klasyków marksizmu i leninizmu.

Codziennie wieczorem sala wykładowa uniwersytetu wypełnia się słuchaczami, którzy nie mieli możliwości zdobyć wiedzy w Polsce przedwrześniowej, a dziś w Polsce Ludowej nadrabiają dawne zaległości.

## Pierwsze wybory do PRZZ w Zamościu

(fp) — Dnia 9 b. m. odbędą się w Zamościu pierwsze wybory do Pow. Rady Związków Zawodowych. Ustępująca PRZZ przygotowuje się do zdania swoich czynności przyszłemu następcy. Wybory odbędą się w sali Domu Dziecka o godz. 10. Celem ułatwienia spraw związanych z wyborami przybył delegat ORZZ z Lublina. W zgromadzeniu wyborczym uczestniczyć będzie przewodniczący ORZZ poseł tow. Bień.

## Majątek P. G. R. Topornica będzie wielkim gospodarstwem rybnym

(jp) — Jadąc szosą wprost na zachodzące słońce wylamyamy wozy pełne ziemniaków, a wśród nich grupki kobiet i wracające do zagrod bydło. Ostatni wiraż i przed nami leży majątek PGR Topornica, za którym rozciągają się stawy, otoczone młodym zagajnikiem.

Na środku podwórza stoi trzech mężczyzn. Rozmawiają gestykując zżywieniem. To kierownik majątku ob. Puzdrowski, zaawansowany w swej pracy rybak ob. Gradziuk i jakiś mieszkaniec z Topornicy.

Majątek PGR Topornica znajdował się do stycznia br. pod zarządem Gm. Spółdzielni SCh. w Mokrem. Był niestety zaniedbany. Ten rok jako pierwszy upływa pod znakiem organizowania. Ślewy zakończono 28 września br., a zboża selekcyjnego dostarczył majątek Jarosławiec. Z pomocą w stawach pośpieszył Ośrodek Maszynowy w Lipsku

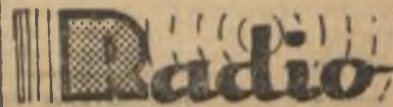
i gromada Zdanówek, wypożyczając siewniki, gdyż własnych majątek Topornica jeszcze nie posiada.

Majątek jest nastawiony zasadniczo na hodowlę ryb i posiada 32 ha stawów. Obszar ten będzie się corocznie powiększał przez wykorzystywanie podmokłych łąk. W tym roku oczyścił się 14 ha starych stawów, a w ciągu ostatnich tygodni odremontowano w rekordowym czasie 7 złomochów. Na wykonanie dalszych prac inwestycyjnych przyznano pół miliona zł kredytu. W stawach hoduje się karpie, których połów rozpoczęto w październiku. Przewidywane przyniesie on 5 — 6 ton ryb. W tym roku nie zarybiono jeszcze wszystkich stawów, gdyż było brak materiału wyjściowego, a dopiero w roku przyszłym wypełni się zarybieniem wszystkie stawy.

Zresztą w majątku hoduje się nie tylko ryby. W oborach znajduje się 15 krów, 6 jałówek, 11 cieląt, 1 buhaj — holender i 4 ciężkie konie ras duńskiej. Przy zabudowaniach majątku był kiedyś 2 i półhektarowy sad, ale działania wojenne i mrozy wyniszczyły go zupełnie. Na wiosnę rozpocznie się sadzenie drzewek na nowo.

Ostatnio przeprowadzono remont mieszkań robotników, a po otrzymaniu dalszych kredytów przystąpi się do naprawy dachów w oborach. Wielkim udogodnieniem byłoby do-

prowadzenie tutaj linii elektryfikacyjnej. Sprawa ta nie wymaga wielkich wkładów pieniężnych. Rozpoczęto już nawet starania w elektrowni zamojskiej o elektryfikację gospodarstwa i należy spodziewać się, że ruszy ona z miejsca.



NIEDZIELA 9.X.1949  
WARSZAWA  
na fali 1339,9 m.

8.00 Dziennik poranny, 9.00 Muzyka rozrywkowa, 10.40 „Głos mają kobiety”, 11.00 Muzyka rozrywkowa, 11.35 Wszelchnia Radiowa, 12.00 Dziennik południowy, 12.15 Poranek muzyki radzieckiej, 12.45 „Wspólny marsz”, 13.45 Z życia Czechosłowacji, 16.00 Dziennik popołudniowy, 16.20 Akcja ambulatoriów ruchomych, 16.40 Piotr Czajkowski: „Dama pikowa”, 19.00 „Przymierze serc” — wiersze o pokoju 20.00 Dziennik wieczorny, 20.40 „Wieczorna Serenada”, 21.00 Teatr Eterek, 21.20 Recital fortepianowy, F. Maxiana, 23.00 Ostatnie wiadomości.

MOSKWA „do polsku”

15.15 — 16.00 (na fali 25.23, 30.67, 31.65) — Utwory kompozytorów radzieckich i klasyków zachodniej europejskich.

16.30 — 17.15 (na fali 25.23, 25.47, 30.67) — Dziennik, Przegląd prasy, Lekcja języka rosyjskiego, Muzyka.

20.30 — 21.50 (na fali 377.4, 1115.0) — Dziennik, Z życia ZSRR, Na tematy międzynarodowe, Nowości kulturalne tygodnia, W krajach demokracji ludowej.

22.00 — 23.30 (na fali 31.4, 1115.0) — Dziennik, Na tematy kulturalne, Komentarz dnia, Muzyka.

„SZTANDAR LUDU”

Pismo Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Wydawca — Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa”. Redakcja i Administracja Lublin 3-go Maja 14 Telefony Redakcja 20-04, Redaktor Naczelny 26-93, Dyrektor i Administracja 34-56, Kolportaż 39-02 Buchalteria 27-23, Ogłoszenia 23-72, Rozdzielnia 20-51, Konto czekowe PKO Nr II-445, Warunki prenumeraty: prenumeratora miesięczna 150 zł., prenumeratora rata zbiorowa zł. 75, Odbiorcami: Państwowymi i Lubelskimi Zakładami Graficznymi w Lublinie, M. Buczka 12. A — 28703

# MŁODZI I DĄ

## Nie chcemy wojny pragniemy uczyć się, rosnać i pracować w pokoju

Na krajową konferencję Młodych Patriotów — Bojowników o Pokój przybyli do Warszawy przedstawiciele młodzieży ze wszystkich stron kraju. Reprezentowali oni organizacje młodzieży ZMP, SP i ZHP, ugrupowania młodzieży katolickiej, młodzieżowych przodowników pracy i racjonalizatorów produkcji, młodzież wyższych uczelni i młodzież chłopską.

Gdy na sali konferencyjnej pojawił się delegat młodzieży zagranicznej ZSRR, Czechosłowacji, Rumunii, Węgier, Włoch, Francji, Iranu, Argentyny, Malajów oraz wolnej młodzieży niemieckiej, zerwała się burza oklasków i entuzjastycznych okrzyków powitalnych.

### NIE CHCEMY WOJNY

Całość obrad nacechowana była tą samą u wszystkich wolą zachowania

### Junaczki lubelskie w pracy nad odbudową stolicy

W pierwszej żeńskiej brygadzie SP stacjonującej w Warszawie nie brakło także junaczek z województwa lubelskiego, które były zatrudnione przy odbudowie stolicy. O su miennej pracy junaczek lubelskich świadczy fakt, że na 19 junaczek z województwa lubelskiego 7 z nich zostało nagrodzonych przez Dowódcę Brygady za dobre wyniki w organizacji współzawodnictwa pracy. Na pierwsze miejsce wysunęła się Helena Greniuk z Hrubieszowa, dalsze miejsca zajęły junaczki: Eugenia Bzikot, Janina Szczygłówna, Zofia Pocupana, Halina Zywicka i Julia Kolmer. Otrzymały one cenne nagrody w postaci kompletów wartościowych książek i piłek do siatkówki.

### Postępowi demokraci całego świata łączą się w walce o pokój

W Sofii odbyła się ostatnio sesja IV Rady Międzynarodowego Związku Studentów, w której uczestniczyła również delegacja polska. Przewodniczący delegacji, członek Komitetu Wykonawczego MZS, przew. Zarz. Gł. ZAMP poseł Zenon Wróblewski oświadczył w rozmowie z przedstawicielem PAP:

„Sesja IV Rady MZS raz jeszcze potwierdziła podwójne założenia demokratycznych studentów świata i ich zdecydowaną wolę walki o pokój, o ich narodową niezależność i demokratyzację nauczania. Poważny wzrost postępowych sił studentów wyraża się m. in. w przyjęciu do MZS 15 nowych organizacji z krajów Ameryki Łacińskiej, Bliskiego i Dalekiego Wschodu, oraz Europy.

Delegaci krajów kolonialnych i kapitalistycznych wskazywali na niesłychany wzrost ucisku mas pracujących w koloniach i krajach zależnych, na masowe

### Hufiec SP z gminy Dąbie przoduje w pracach trzydniowych

Hufiec SP gm. Dąbie pow. Łuków zgodnie z powziętym zobowiązaniem prowadzi systematycznie prace trzydniowe, aby zakończyć przedterminowo roczny plan, a oprócz tego przepracować dodatkowo 800 junakodniówek. Przewidywana miesięczna wydajność pracy hufca wynosi od 160 — 210% ponad plan, co stanowi gwarancję, że zobowiązanie zostanie w pełni wykonane.

wania pokoju i przeciwstawienia się dążeniom obozu imperialistów, którzy chcą młodzież pchnąć do nowej bezmyślnej i okrutnej rzezi.

Ta sama zdecydowana wola walki o pokój przebiła ze słów Amerykanki, wiceprzewodniczącej SFMD Frances Damon, sekretarza komсомоłu Szelepina, Włocha Rossiego, jak i Polaka Czesława Miążka ze wsi Barłogi w woj. lubelskim, który w prostych słowach wyraził to, co czuje młodzież wiejska:

„Czy mogą pragnąć wojny chłopcy z naszej wsi na Lubelszczyźnie? Z tej wsi, którą Niemcy dwukrotnie spalili, a wielu mieszkańców rozstrzelali, za udział w walkach partyzanckich. Tylko w pokoju, wieś nasza może zaleczyć rany zadane jej przez wojnę”.

„Nie chcemy wojny — pragniemy uczyć się, rosnać i pracować w pokoju” — mówi cała postępowa młodzież świata — bez względu na kolor skóry i różnicę światopoglądowe.

### LIST DO PREZYDENTA R. P.

Tę wolę utrzymania pokoju oraz pragnienie przyczynienia się do zwycięstwa prawdy, sprawiedliwości i dobra, wyraziła młodzież w liście do Prezydenta RP Bolesława Bieruta. W liście tym czytamy m. in.:

„Składamy Rządowi Polski Ludowej z głębi serca podziękowanie płynące od młodzieży, która ma przed sobą wszystkie możliwości nauki, pracy i budowania lepszego, piękniejszego życia w naszej ojczyźnie.

My młodzi patrioci — bojownicy o pokój, młodzi robotnicy i chłopcy, studenci i żołnierze, uczniowie i naukowcy, artyści i rzemieślnicy składamy Tobie Obywatelu Pre-

zydencie uroczyste ślubowanie, że będziemy ze wszystkich sił wznosić jedność młodego pokolenia w pracy dla Polski Ludowej i w walce o pokój”.

Odpowiadając na ten list złożony przez przewodn. ob. Matwina, Prezydent RP powiedział m. in.:

### „MŁODZI I NAJMILSI RODACY!

Przekazcie całej młodzieży polskiej z miast i wsi, ze szkół i fabryk — że naród polski z głęboką ufnością przyjmie rozumne, serdeczne i pełne stanowczości słowa waszego oświadczenia, Walka o pokój — to zawołanie które łączy dziś setki milionów ludzi ze wszystkich krajów świata. Walka o pokój to największy obowiązek każdego patrioty.

„Wojny pragną i do wojny prą żarłocznymi i nigdy nienasyconymi potentatami kapitalistycznymi, których niepokój, groźba kryzysu i bankructwa, wojny chcą despotami i rabusiami, którym grunt usuwa się spod nóg, przedstawiciele gnijącego systemu społecznego. Pragną wojny i podlegają do niej ludzie niłkzemni i zwyrodniali — reprezentanci imperializmu i ich przepukni słudzy.

Ludzie pracy nienawidzą wojny, tak jak nienawidzą ucisku i tyranii. Ale sama tylko niechęć do wojny i grabieży pozostaje bezpłodna jeśli nie przekształca się w czynną postawę bojową przeciwko grabieżcom, podległym wojennym, imperialistom wyzyskiwaczom i wstecznikom. Dlatego słuszne jest i ze wszelkich miar godne uznania, że młodzież polska deklaruje narodowi swą czynną bojową postawę w walce o pokój i sprawiedliwość społeczną.

„Bliży walczące o pokój i wyzwolenie człowieka rosną i różą będą nieprzerwanie, dopóki serca milionów młodych bojowników we wszystkich krajach świata ożywią będą idea wolnościowe i patriotyczne, idea, które pulsują dziś w naszych sercach i których wyrazem jest wasze oświadczenie Młodzi Rodacy!

Przekazcie całej młodzieży polskiej najgorętsze moje pozdrowienia i wytrwałe, z najgłębszym zapalem i wiarą w słuszność obranej drogi wcielali w życie szlachetne i piękne hasła bojowe zawarte w ślubowaniu, które składacie narodowi”.

## »Opowieść o prawdziwym człowieku«

Gdy Borys Polewoj, wybitny pisarz radziecki, był obecny na posiedzeniu Międzynarodowego Trybunału w Norymbierdze, przysłuchiwał się ze szczególną uwagą zeznaniom niemieckiego „nazi nr. 2” Goeringa. Mówiąc o klęskach armii niemieckiej Goering podniósł w górę wyblakłe oczy i wycedził słowa: „Takie były wyroki opatrności”.

Na pytanie zaś oskarżyciela radzieckiego Romana Rudenka, czy oskarżony przyznaje się do popełnienia zbrodni przez to, że przyczynił się do podstępного napadu na Związek Radziecki, Goering odpowiedział ponuro: „To nie była zbrodnia — to był fatalny błąd. Nie znaleźliśmy potencjału wojennego ZSRR — nie chodzi tu o ilość armat, czołgów i samolotów, ale o człowieka. Zagadką dla nas był człowiek radziecki”.

Wówczas Borys Polewoj przypomniał sobie pewnego lotnika radzieckiego, Aleksiego Meresiewa, bohatera lotów bojowych trzeciej eskadry, i postanowił opowiedzieć o nim na podstawie autentycznego materiału, jako o jednym z tych „wielomilionowych prostych ludzi radzieckich, co rozbili zastępy Keitla i flotę powietrzną Goeringa, pozrębali na dnie morskim okrutny Roedera i potęgę swych ciosów zburzyli zbrońskie państwo Hitlera”.

Polewoj sięgnął wówczas po dwa zeszyty w żółtych okładkach, na których ręką kapitana Meresiewa był wykaligrafowany napis „Dziennik lotów bojowych trzeciej eskadry”. Były w nich zanotowane czyny kapitana Meresiewa, opowiedziane przez niego samego podczas pierwszego spotkania się z Polewojem. Notatki te posłużyły pisarzowi jako materiał do książki pt. „Opowieść o prawdziwym człowieku”. Posiada ona wysoką wartość dokumentarną a zarazem stanowi dla czytelnika

klucz do rozwiązania zagadki, jaką stanowi człowiek radziecki, którego „długość, bohaterstwo, ofiarność pod czas ostatniej wojny o wyzwolenie napelnily podziwem cały świat.

„Opowieść o prawdziwym człowieku” odsłaniając przed nami tajemnice zwycięstw bohaterstwa narodu radzieckiego, opisując czyny radzieckich żołnierzy czołgistów i lotników, kobiet, starców i dzieci, budzi w nas uczucie głębokiego podziwu i wdzięczności dla tych, którzy z niezrównanym męstwem walczyli i ginęli bohaterko nie tylko za swoją ale i za naszą ojczyznę.

W miesiącu, w którym wiele będziemy mówić o literaturze, sztuce i kulturze radzieckiej niech każdy młody przeczyta „Opowieść o prawdziwym człowieku” Borysa Polewoja.

G. S.

## Odpowiedź podlegaczom wojennym

Hufce SP pow. Włodawa w odpowiedzi podlegaczom wojennym podjęły wzmoczoną pracę w ramach trzydniówek i do dnia 2 października wykonały swój roczny plan w 115%.

Od kwietnia do października naprawiono około 46 km, dróg gminnych i powiatowych, oczyszczono 30 ha lasu, zebrano z 72 ha PGR zboże podczas akcji żniwnej, oczyszczono 4051 m. kw. koryta rzek, oczyszczono i wyładowano 97 tys. sztuk cegły, zbudowano 17 km linii wysokiego napięcia i 7 km. linii radiofonizacyjnej.

Oprócz tego młodzież SP pracowała przy budowie mostów przy budowie 21 boisk sportowych. Ogółem przepracowano 11 880 junakodniówek.

### ADAM WARYK

## DZIEJE

Ci, co zginęli w murach Warszawy,  
ci, co zginęli na Westerplatte,  
ci, co dali życie nie za nic.  
Ci, co polegali w śniegach Narviku,  
ci, co polegali w piaskach Tobruka,  
ci, co polegali za nic.

Ci, co bronili murów Odessy,  
ci, co bronili Sewastopola,  
bronili siebie i nas.  
Tam, gdzie się Wołga zbliża do Donu,  
tam, gdzie się gruzi Stalingradu świecą,  
tam ocalono nasz dom.

1943 r.

## Humor — to grunt, a grunt to stadion Pracownicy Wojewódzkiej Komendy SP przy budowie stadionu

W architektonicznych i urbanistycznych planach przewidujących poważną rozbudowę Lublina w najbliższych latach, zostały również uwzględnione urządzenia sportowe. Jednym z nich będzie nowy stadion na Czechowie przy budowie którego pracuje młodzież lubelska.

Ob. Kazimiera Pietrzykówna tak opisuje jeden dzień pracy w której wzięła udział kadra Wojewódzkiej Komendy SP.

„Przybywamy na miejsce w chwili, gdy praca wre już w całej pełni. Są tu pracownicy Komendy Miejskiej i Powiatowej SP. Do nich dołącza się kadra Wojewódzkiej Komendy. Nad całością czuwa wojewódzki Komendant SP.

Jeden rzut oka wystarczy, aby

stwierdzić, że wszyscy pracują z wielkim zapalem i w tempie prawdziwie socjalistycznym. Wagoniki wypełniane są ziemią z nieprawdopodobną szybkością i rączy mkną naprzód przy akompaniamencie radosnego śmiechu pracujących.

Dzielimy się na zespoły wśród których samorzutnie rozwija się współzawodnictwo.

Zawiadawcą odpowiedzialnym za sprawne i szybkie wywożenie wagoników tudzież za ewentualne katastrofy jest ob. Japo-szewski, pochodzący z rodziny kolejarzy, co predystynuje go niejako na to stanowisko. Zawiadawca stara się nie zawieść pokładanych w nim nadziei, reguluje z przejęciem ruch wagoników, ale mimo to zdarza się, że wagoniki wyskakują z szyn i po

wstaje zamieszanie. Trwa ono jednak krótko i nie wpływa ujemnie na tempo pracy ani na humor pracujących, gdyż w jednej chwili wyciągają się dziesiątki rąk, podnoszą unieruchomione wagoniki i wszystko wraca do normalnego trybu.

W jednej grupie, która uplasowała się na wysokim pagórku, rej wodzi sztab komendy. Drugą grupą kieruje zastępca komendanta, który przykładem swoim porusza wszystkich, nawet tych, którzy na ogół nie lubią się przemęczać. W tej grupie pracują dwaj serdeczni przyjaciele — Jan Rolak i Przemysław Kuźma. Pracując zapamiętali, co nie przeszkadza im przekomarzać się żartobliwie i udzielać sobie nawzajem przyjacielskich rad i wskazówek. Czynią

to z humorem, bez złośliwej intencji, tak aby przy robocie się nie nudzili. Ich zdaniem, prym w robocie dźwierz kolega Janusz Rogowski, który ma na swoim sumieniu największą ilość wykolejonych wózków.

Specjalna wzmianka należy się żeńskiej kadrze Komendy SP. Kobiety spóźniły się wprawdzie trochę na zbiórki, ale teraz stają się nadrobić to sumienną pracą, w której nie ustępują wcale swym kolegom. Silniejsze i pracowitsze zachęcają słowem i przykładem inne koleżanki. Przodują tutaj ob. Wawrzyniakówna i Barbara Pietrzykówna.

O zmierzchu kończy się praca. W doskonałych humorach i z zastrzygniętymi apetytami wracamy do domu na zasłużony wypoczynek”.